

Gospodarka w powiecie olsztyńskim w czasach pandemii

Wprawdzie nie ma jeszcze panaceum na pandemię, dlatego koronawirus długo jeszcze pozostanie ciężarem dla gospodarki światowej, jednak skala kryzysu, jaką wywołał lockdown jest różna w różnych krajach. Jak wynika z najnowszych unijnych prognoz dotyczących skali recesji, Polska radzi sobie z nią najlepiej ze wszystkich krajów UE, co jednak oznacza tylko „najmniej zły wynik” - relatywnie najmniejsze straty. Co i tak oznacza najgłębszą recesję od przynajmniej 25 lat.

Kilka dni temu Główny Urząd Statystyczny opublikował dane dotyczące inflacji w lipcu oraz podał szacunkowe PKB. Opublikował również informacje dotyczące sytuacji społeczno-ekonomicznej w poszczególnych województwach. W lipcu stopa bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim wyniosła 10,1 proc. i była niższa o 0,2 p. proc. niż przed miesiącem oraz o 1,3 p. proc. wyższa w porównaniu do lipca ubiegłego roku. Zarejestrowanych było 51867 bezrobotnych, w porównaniu z czerwcem to mniej o 1061 osób. Mimo tego spadku województwo jest nadal regionem z najwyższym bezrobociem w Polsce. W powiecie olsztyńskim stopa bezrobocia na koniec lipca była nieco wyższa niż średnia dla regionu, bo wyniosła 11 proc. i była też nieco wyższa niż w czerwcu (wówczas było to 10,9 proc.). W porównaniu rok do roku (r-d-r) również odnotowano wzrost, bowiem w lipcu 2019 roku wynosiła 9,1 proc. Sytuacja na rynku pracy wydaje się jednak stabilizować. Z danych Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego (UPPO) wynika, że pandemia koronawirusa miała większy wpływ na rynek pracy na jej samym początku. W marcu liczba osób z powiatu olsztyńskiego zarejestrowanych w urzędzie pracy wynosiła 3876, w kwietniu to już 4102 osoby, w maju – 4291, w czerwcu – 4350, a w lipcu – 4375. To w relacji miesiąc do miesiąca (m-d-m) oznacza to wzrost jedynie o 25 osób, a więc ok. 0,5 proc. Obecnie najwięcej osób bezrobotnych jest w gminie Biskupiec, najmniej – Świątki.



- Mamy już dane z sierpnia. Wynika z nich, że w naszym urzędzie zarejestrowało się 4386 osób, to o 11 więcej niż w lipcu. Oferty pracy spływają. Może nie są na tym samym poziomie, co w ubiegłym roku, bo szacujemy ich spadek o 20 proc. rok do roku - informuje Jolanta Filipek, zastępca dyrektora Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego. - Powodem z pewnością jest pandemia koronawirusa. Najwięcej bezrobotnych zarejestrowaliśmy na jej początku. W tym czasie firmy raczej nie szukały nowych pracowników, były ostrożne w swoich działaniach rekrutacyjnych. Mało kto podejmował pracę, wiele osób bało się zagrożeń wynikających z epidemii. Podobnie było z rotacją osób zarejestrowanych, dłużej widniały w naszej ewidencji. Dziś pośrednictwo pracy realizuje 332 miejsca pracy, bezrobotni wyrażają mniejsze obawy przed podjęciem pracy. Jednak nadal wszyscy obserwują, co jeszcze się wydarzy do końca roku.

W miarę optymistyczne dla rynku pracy w regionie (także w powiecie olsztyńskim) informacje płyną z rejestru przedsiębiorstw REGON. Wprawdzie wiosną COVID-19 przyczynił się do zlikwidowania lub zawieszenia działalności wielu firm, ale jak wynika z danych olsztyńskiego Urzędu Statystycznego, na

koniec lipca w województwie w rejestrze REGON wpisanych było 134,6 tys. podmiotów gospodarki narodowej. To o 3,0 proc. więcej niż przed rokiem i o 0,5 proc. więcej niż w końcu czerwca. O 3,4 proc. r-d-r wzrosła też liczba zarejestrowanych osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – 96,7 tys. Według stanu na koniec lipca w rejestrze REGON 13,8 tys. podmiotów miało zawieszoną działalność (o 17,2 proc. więcej niż przed miesiącem). Zdecydowaną większość stanowiły osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. W lipcu wykreślono z rejestru 358 podmiotów (o 7,5 proc. więcej niż przed miesiącem), w tym 301 osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą (odpowiednio o 12,7 proc. więcej).



Na nie najgorszą kondycję przedsiębiorstw w czasie pandemii, szczególnie tych najmniejszych wpływ miała z pewnością pomoc rządu realizowana w ramach kolejnych programów tarcz antykrzysowych obejmujących głównie pożyczki lub subwencje oraz zwolnienia i odroczenia z tytułu płatności podatków oraz składek ZUS. Powiatowy urząd pracy od kwietnia, gdy uruchomiona zostały te programy, do końca sierpnia przekazał lokalnym przedsiębiorcom pomoc w wysokości prawie 36 mln złotych w postaci pożyczek dla prawie 8,5 tys. mikroprzedsiębiorców na pokrycie kosztów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. 730 przedsiębiorców skorzystało z dofinansowania części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej na kwotę prawie 3 mln zł, a ponad 300 z dofinansowania części kosztów wynagrodzeń swoich pracowników – 6,7 mln zł.



Budownictwo mieszkaniowe na Warmii i Mazurach także powoli wraca do normalności. W lipcu w porównaniu z lipcem 2019 r. wzrosła liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto (o 110,3 proc.) oraz na budowę, których uzyskano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym (o 69,3 proc.). Spadła natomiast liczba mieszkań oddanych do użytkowania (o 24,1 proc.). Najwięcej mieszkań przekazano do użytkowania w Olsztynie (897), następnie w powiecie olsztyńskim (422), najmniej w powiatach węgorzewskim i gołdapskim (po 8). Mieszkania o największej przeciętnej powierzchni użytkowej powstały w powiecie lidzbarskim (160,7 mkw.). Najmniejsze mieszkania (poniżej 70 mkw.) wybudowano w Olsztynie i Elblągu.

Mieszkania oddane do użytkowania na 10 tys. ludności* według powiatów w województwie warmińsko-mazurskim w okresie styczeń–lipiec 2020 r.



Dane te odzwierciedlają ogólnopolską tendencję zdecydowanego wzrostu zainteresowania kredytami mieszkaniowymi, szczególnie w porównaniu do wyników z kwietnia czy maja, kiedy lockdown doprowadził do bardzo mocnego spadku nimi zainteresowania. Według danych firmy HRE Investments w trakcie wakacji o kredyt ubiegało się 71,4 tys. osób. To o 5 tys. mniej niż w analogicznym okresie 2019 roku, ale statystyki w górę „ciągnie” średnia wnioskowana kwota, na którą opiewa wniosek. Ta w sierpniu wynosiła 290 tys. i była o 4 proc. wyższa niż rok wcześniej.

Boom na rynku nieruchomości widać także z danych wydziałów Starostwa Powiatowego w Olsztynie. Z danych Wydziału Geodezji wynika, że mimo pandemii i spowolnienia gospodarczego na „lekkim plusie” utrzymuje się poziom zamierzeń inwestycyjnych związanych z budową obiektów budowlanych w powiecie. To pokazuje 3-procentowy (r-d-r) wzrost liczby wniosków o wydanie mapy zasadniczej (ok. 2,6 tys.). Zdecydowanie wzrósł natomiast poziom obrotu nieruchomościami. W 2019 roku w okresie od marca do końca sierpnia do wydziału wpłynęło ponad 3 tys. wniosków o wydanie wypisu i wrysu od osób fizycznych, projektantów, firm. W tym samym okresie tego roku zanotowano wzrost ich liczby o 16 proc. Aż o 30 proc. wzrosła natomiast wydana w tym czasie liczba wypisów i wrysów wydawanych osobom fizycznym potrzebnych do sprzedaży nieruchomości.

- Wzrost liczby wydanych dokumentów jednoznacznie świadczy o zwiększonym obrocie nieruchomościami - mówi Wioleta Truszczyńska, Dyrektor Wydziału Geodezji. - Mimo ograniczeń w funkcjonowaniu urzędu wszystkie wnioski udaje nam się obsłużyć na bieżąco. Epidemia przyczyniła się bowiem do szybszego uruchomienia procesu cyfryzacji obsługi naszych interesantów, np. uruchomienia porad koordynacyjnych online oraz wydawania dokumentów w postaci elektronicznej.



Dzięki temu, na praktycznie niezmiennym poziomie udało utrzymać się tempo obsługi w Wydziale Budownictwa i Inwestycji, mimo iż w większości jego pracownicy przez ponad dwa miesiące wykonywali swoje obowiązki zdalnie, a liczba podań i wniosków skierowanych do wydziału wzrosła w pierwszym

półroczu tego roku o ok. 25 proc. Z ok. 4,4 tys. w roku 2019 do ponad 5,5 tys. w 2020 roku. O 35 proc. wzrosła też liczba zgłoszeń budowlanych. Największą dynamikę w liczbie wydanych pozwoleń na budowę widać w kategorii „budynki przemysłowe i magazynowe” – ich liczba, w stosunku do roku ubiegłego, wzrosła ponad trzykrotnie. Rośnie też liczba wniosków związanych z wyłączeniem terenów rolniczych napływających do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, a związanych z planowanymi inwestycjami. W ubiegłym roku (do końca sierpnia) było ich ok. 640, w tym – prawie 700, co oznacza wzrost o prawie 10 proc. Podobny przyrost widać w liczbie wniosków o ograniczenie prawa własności w związku z inwestycjami „sieciowymi” (energia, wod.-kan., itp.). To w nieodległej perspektywie może oznaczać w większości przypadków pojawienie się na rynku nowych podmiotów gospodarczych i nowych miejsc pracy. Uzależnione jest to jednak przede wszystkim od tego, czy nie pojawi się kolejny „dotek recesyjny” związany z drugą i ewentualnymi kolejnymi falami pandemii i związanych z nimi kolejnych większych lub mniejszych lockdown’ów, które mogą szybko wygasić obecne ożywienie i pogłębić kryzys w lokalnych i światowej gospodarkach.

Opracował: *Wojciech K. Szalkiewicz*

Na podstawie:

Urząd Statystyczny w Olsztynie, *Sytuacja społeczno-ekonomiczna województwa warmińsko-mazurskiego - lipiec 2020*, Olsztyn 28.08.2020 r.

Dane Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego

Informacje wydziałów Starostwa Powiatowego w Olsztynie

Nie ma śladu po załamaniu popytu na kredyty mieszkaniowe. Chętnych nie brakuje, Forsal.pl, 7.09.2020 r.

Drukuj